

Sygn. akt II Ca 82/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SSO Jolanta Fedorowicz SSO Bożena Sztomber
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wiesława Zaniewska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 442/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

W dniu 24 października 2013 r. pełnomocnik J. N. złożył 8 pozwów, wnosząc o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) w każdym z pozwów kwoty 2000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwów pełnomocnik J. N. wskazywał, iż powódka zarejestrowała w Starostwie Powiatowym w S. sprowadzane z terytorium Unii Europejskiej samochody osobowe. W związku z pierwszą rejestracją w Polsce za wydanie karty pojazdu organ rejestrujący pobierał opłatę w wysokości 500 złotych od każdego z pojazdów.

Pełnomocnik powódki powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006r., w sprawie U 6/04, w wskazując, iż Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, określający wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu rejestrowanego w Polsce po raz pierwszy na poziomie 500 złotych jest niezgodny z art. 92 i 217 Konstytucji i art. 77

ust. 4 pkt 2 i ust.5 ustawy – prawo o ruchu drogowym. Jak wskazywał pełnomocnik, niezgodność rozporządzenia z ustawą polega na tym, że przez zawyżenie wysokości opłaty wykracza ona poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. Argumentując dalej pełnomocnik podał, iż w jego ocenie przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury na podstawie których pobierano opłatę za kartę pojazdu w wysokości 500 zł. były także sprzeczne z prawem Unii Europejskiej tj. art.90TWE. Pełnomocnik przytoczył również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010r. w której stwierdzono, że zwrot opłaty za kartę pojazdu odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 złotych, a nie jedynie do różnicy pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 roku.

W dniu 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Sokółce wydał 8 nakazów zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawach oznaczonych sygn. akt INc 303-310/13 w których nakazał pozwanemu Powiatowi (...) aby zapłacił na rzecz powódki J. N. kwoty po 2000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 21 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty po 642 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu .

Pismami z dnia 13 listopada 2013r. pełnomocnik pozwanego Powiatu (...) wniósł sprzeciwy od wydanych nakazów zapłaty zaskarżając je w całości .

Pismami z dnia 2 grudnia 2013 r. pełnomocnik pozwanego Powiatu (...) wniósł o oddalenie powództw w całości, w szczególności ze względu na przedawnienie dochodzonych roszczeń oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik pozwanego podał, że możliwość dochodzenia przez powódkę przedmiotowego roszczenia została wyłączona z uwagi na upływ terminu przedawnienia. Powódka rejestrowała samochody w związku z prowadzona działalnością gospodarczą w zakresie sprzedaży pojazdów samochodowych. W tej sytuacji art.118k.c. przyjmuje trzyletni okres przedawnienia. Zobowiązując powódkę do uiszczenia kwoty 500 złotych z tytułu wydania karty pojazdu organ rejestrujący działał w oparciu o ówczesnie obowiązujące przepisy prawa, tj. §1ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Organ nie mógł zaniechać pobierania należności finansowych bowiem dopuściliby się naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Nadto, jak podawał pełnomocnik, w okresie pomiędzy wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a utratą mocy przez przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury, pozostawały one w obrocie prawnym i były stosowne. Pełnomocnik pozwanego podnosił również, iż pobierane przez powiat świadczenie nie było świadczeniem nienależnym, bowiem w chwili wnoszenia opłat istniała podstawa prawna świadczenia i nie została ona uchylona od momentu ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Na rozprawie w dniu 20 grudnia 2013 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał żądanie oddalenia wytoczonych powództw nadto wskazał, że reprezentujący powódkę pełnomocnik wystąpił z żądaniem zasądzenia kwoty 500 złotych za wydanie karty pojazdu pomiędzy innymi co do przyczepy ciężarowej o numerze rejestracyjnym (...), dla której to karta pojazdu nie jest w ogóle wymaga i nie była wydawana, bowiem przyczepa ciężarowa nie jest pojazdem samochodowym w rozumieniu ustawy – prawo o ruchu drogowym. Nadto, jak wskazał (...) o nr rej. (...) był już uprzednio zarejestrowany na terenie kraju, dlatego też Starostwo Powiatowe w S. nie wydawało w tym wypadku karty pojazdu .

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Sokółce uwzględnił częściowo każde z 8 powództw .Co do sześciu powództw uwzględnił je co do kwoty po 1700 złotych i oddalił w pozostałym zakresie uznając , iż powódce należy się zwrot części opłaty za kartę pojazdu w wysokości po 425 złotych za każdy pojazd. Co do dwóch powództw uwzględnił je w mniejszym zakresie tj .co do kwot po 1275 złotych i oddalił powództwa w pozostałym zakresie. W zakresie dwóch ostatnich roszczeń Sąd Rejonowy uznał , iż oddaleniu w całości podlega żądanie zwrotu kwoty 500 złotych co do karty pojazdu dotyczącej przyczepy ciężarowej o nr rejestracyjnym (...), bowiem karty pojazdu w ogóle nie wydawano wobec braku takiego obowiązku oraz co do (...) o nr rejestracyjnym (...), bowiem pojazd ten był już uprzednio zarejestrowany na terenie kraju i również pozwany nie wydawał karty pojazdu na ten samochód . Sąd Rejonowy o kosztach procesu obejmujących po stronie powoda koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika, opłaty od pozwów jak też opłaty od pełnomocnictw (łącznie po 717 złotych) zaś po stronie pozwanej koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika (w kwotach po 600 złotych) orzekł na podstawie art.98§3 w zw. z art.100zd.1k.p.c. oraz w związku z §6pkt3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka J. N. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w latach 2004-2006 sprowadziła na terytorium Polski z krajów Unii Europejskiej 31 pojazdów, występując z wnioskami o ich rejestrację do Starostwa Powiatowego w S.. Starostwo Powiatowe wydało karty pojazdu dla 30 pojazdów objętych wnioskami powódki. Pojazd o numerze rejestracyjnym (...) stanowił przyczepę do przewozu pojazdów, dla której to na podstawie art.77 ustawy prawo o ruchu drogowym karty pojazdu nie wydaje się, albowiem obowiązek wydania tego rodzaju karty odnosi się wyłącznie do pojazdów samochodowych, to jest zgodnie z art.2pkt33 prawa o ruchu drogowym pojazdów silnikowych, których konstrukcja umożliwia jazdę z prędkością większą aniżeli 25km/h. Z kolei jak wynika to z załączonego do pisma wszczynającego postępowanie w sprawie wydruku z (...) dotyczącego (...) o numerze rejestracyjnym (...), wskazany pojazd został sprowadzony do kraju i zarejestrowany z dnia 20.05.2005 roku, natomiast powódka prawo własności wskazanego pojazdu nabyła już po zarejestrowaniu (a co za tym idzie już po wydaniu karty pojazdu) w dniu 1.10.2005r..

Sąd I instancji uznał, iż zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego zarzuty przedawnienia należało uznać za nietrafne.

Wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Białymstoku wyrażonym w wyroku z dnia 14 sierpnia 2013 r., sygn. akt II Ca 534/13 „Roszczenie przedsiębiorcy o zwrot nienależnie pobranej opłaty z tytułu wydania karty pojazdu sprowadzonego w ramach działalności Podstawę materialną roszczenia powódki stanowił art. 410§ 2k.c. w zw. z art. 405k.c. W uchwale z dnia 16 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 35/07 Sąd Najwyższy stwierdził, że „dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależnie pobrane opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu”.

Sąd Rejonowy podniósł, że wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r. w sprawie sygn. akt U 6/04 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis §1ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu jest niezgodny z art.77ust.4pkt2 i ust.5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym oraz z art.92ust.1 i art.217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał orzekł o utracie mocy obowiązującej przepisu rozporządzenia z dniem 1 maja 2006 r.W uzasadnieniu wydanego wyroku wskazano, że kwestionowany przepis rozporządzenia jest niezgodny z treścią ustawy prawo o ruchu drogowym, bowiem zawyża wysokość opłaty i tym samym rozporządzenie wykracza poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. Nadto, ustalona wysokość opłaty za kartę pojazdu uwzględniała nie tylko wysokość kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart, ale też koszty pokrycia wydatków przeznaczonych na potrzeby związane z ewentualną utylizacją pojazdu. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego jest to niezgodne z Konstytucją, która nakazuje wydawanie rozporządzeń w celu wykonania ustaw i wyklucza przejmowanie przez organy wydające rozporządzenie uprawnień ustawodawcy.

Pomimo faktu odroczenia utraty mocy obowiązującej § 1ust.1 rozporządzenia do dnia 1 maja 2006 r., przepis ten od samego początku obowiązywania był niekonstytucyjny, sprzeczny z ustawą jak też prawem wspólnotowym.

W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że opłata za karty pojazdów pobrana od J. N. każdorazowo ponad kwotę 75 złotych, to jest ponad rzeczywiste, wynikające z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421) koszty ponoszone w celu wytworzenia karty pojazdu stanowi przedmiot bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art.405k.c. podlegającego na w/w podstawie zwrotowi.

Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiało, w ocenie Sądu Rejonowego, także ugruntowane orzecznictwo sądowe, a pomiędzy innymi wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dn. 07.10.2013r. w sprawie II Ca 775/13. Wbrew stanowisku pełnomocnika powódki sąd I instancji przyjął, że zakres powinności zwrotu nie obejmuje całej kwoty uiszczanej przez J. N. każdorazowo w rozmiarze 500 złotych, lecz wyłącznie obejmuje nadwyżkę ponad kwotę 75 złotych. Sąd I instancji powołał przy tym pogląd Sądu Okręgowego w Białymstoku zawarty w wyroku z 7.10.2013 roku, iż dalsze obowiązywanie regulacji określającej opłatę za wydanie karty pojazdu na kwotę 75 złotych pozwala

na stwierdzenie, że jest to opłata powszechna i zgodna z obowiązującym prawem, zaś jej wysokość jest adekwatna do kosztów faktycznie ponoszonych przez pozwanego, koniecznych do wystawienia tego dokumentu. Tym samym zakres wzbogacenia, a co za tym idzie powinności zwrotu obejmuje jedynie kwoty po 425 złotych.

Z uwagi na powyższe sąd I instancji oddalił powództwo w pozostałej części tj. w zakresie zwrotu kwot ponad 425 złotych w odniesieniu do każdej z 30 opłat uiszczonych przez powódkę. Sąd Rejonowy oddalił także powództwo o zapłatę w odniesieniu do żądania zasądzenia kwoty 500 złotych z tytułu zwrotu opłaty za wydanie karty pojazdu w odniesieniu do przyczepy ciężarowej o nr rej. (...), albowiem jak to już wskazano dla tego typu pojazdów (nie będących pojazdami samochodowymi) kart pojazdu nie wydaje się, jak też w stosunku do samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...), gdyż pojazd ten przed zarejestrowaniem go przez powódkę był już uprzednio zarejestrowany na terenie kraju, a co za tym idzie powódka jako kolejny jego właściciel nie opłacała należności za wydanie karty pojazdu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka. Zaskarżyła ona wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 2250 złotych i zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię przepisu art. 410 § 1i 2 kc w zw. z art. 90 TWE poprzez przyjęcie ,że wadliwy przepis ust. 1§1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku określający wysokość opłaty za karty pojazdu od pojazdów używanych sprowadzonych z krajów UE rejestrowanych po raz pierwszy na terenie RP był wadliwy tylko w części i że opłata uiszczona przez powoda na rzecz pozwanego była tylko w części pobrana bez podstawy prawnej zatem powinna być zwrócona tylko w części odpowiadającej kwocie 425 złotych od jednej karty pojazdu , a nie w pełnej wysokości 500 złotych – a w rezultacie uwzględnienie przez sąd I instancji części roszczenia dochodzonego pozwem tj. kwoty 12750 złotych;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 219 kpc i §6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U. 2002 nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) poprzez przyjęcie ,że w przypadku połączenia spraw następuje sumowanie wartości przedmiotu sporu i na tej podstawie zasądza się należne koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika , a w rezultacie niezasądzenie przez Sąd Rejonowy całości należnego wynagrodzenia pełnomocnika pomimo , iż powód wygrał proces w zdecydowanej części.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

- 1. zmianę zaskarżonego wyroku , poprzez uwzględnienie powództwa w części 12750 złotych ,**
- 2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.**

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu . Wbrew jej zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się ani naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię przepisu art. 410 § 1i 2 kc w zw. z art. 90 TWE , ani prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 219 kpc i §6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U. 2002 nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) poprzez przyjęcie ,że w przypadku połączenia spraw następuje sumowanie wartości przedmiotu sporu i na tej podstawie zasądza się należne koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika , a w rezultacie niezasądzenie całości należnego wynagrodzenia pełnomocnika pomimo , iż powód wygrał proces w zdecydowanej części.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, wszystkie ustalenia mają odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym lub w przyznaniu stron i właściwie orzekł uznając, iż pozwany został bezpodstawnie wzbogacony o kwotę 425 złotych pobierając zawyżoną o taką kwotę opłatę za każdą z wydanych powódce kart pojazdu. Sąd I instancji właściwie ocenił przy tym intencje Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdzając niezgodność przepisu §1ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z art.77ust.4pkt2 i ust.5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym oraz z art.92ust.1 i art.217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskazał, że kwestionowany przepis rozporządzenia jest niezgodny z treścią ustawy prawo o ruchu drogowym, bowiem zawyża wysokość opłaty i tym samym rozporządzenie wykracza poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. Nadto Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustalona wysokość opłaty za kartę pojazdu uwzględniała nie tylko wysokość kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart, ale też koszty pokrycia wydatków przeznaczonych na potrzeby związane z ewentualną utylizacją pojazdu. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego jest to niezgodne z Konstytucją, która nakazuje wydawanie rozporządzeń w celu wykonania ustaw i wyklucza podejmowanie przez organy wydające rozporządzenie uprawnień ustawodawcy.

Wbrew zarzutom apelacji za przyjęciem, iż nienależnym świadczeniem jest jedynie kwota 425 złotych, a nie cała opłata za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 złotych świadczy nie tylko proste porównanie wysokości opłat w dwóch kolejnych rozporządzeniach Ministra Infrastruktury z 2003 roku i z 2006 roku. O uznaniu za nienależne świadczenie jedynie części opłaty w wysokości 425 złotych przemawia też brzmienie ust.2 § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu za kartę pojazdu. Przepis ten przewidywał w sytuacji wydania wtórnika karty pojazdu pobranie przez organ rejestrujący opłaty w wysokości 75 złotych. Z pewnością opłata ta nie zawierała ukrytej daniny publicznej i stanowiła już w 2003 roku jedynie zwrot organowi rejestrującemu faktycznych kosztów związanych z produkcją i dystrybucją karty czyli zwrot kosztów świadczonej usługi. Zatem wbrew wywodom apelacji Sąd I instancji nie naruszył zasady niestosowania prawa wstecz, a opłaty 75 złotych nie można traktować jako hipotetycznej co do stanów z 2003 roku.

Nie można też zgodzić się z powódką, że Sąd Rejonowy nie uznał prymatu prawa wspólnotowego, które należało zastosować z uwagi na treść postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10.12.2007 roku sygn. C-134/07 /Dz.U. UE C 64, poz. 15/. Postanowieniem tym (...) orzekł, że art. 90 akapit pierwszy TWE należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on opłacie, takiej jak przewidziana w §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, która jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego. Choć istotnie postanowienie to odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu i wywołuje skutek retroaktywny, to zwrotu pełnej opłaty dochodzić można jedynie powołując się na naruszenie prawa unijnego i odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu. Tymczasem sąd I instancji zasadnie uznał, iż postawa faktyczna roszczenia wskazuje na żądanie oparte na bezpodstawnym wzbogaceniu, a ściślej na nienależnym świadczeniu. Taki wniosek wynika z uzasadnienia wszystkich powództw, w których powódka cytuje uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 roku /III CZP 35/07/ wskazując iż podstawą roszczenia o zapłatę jest nienależne pobranie opłat za wydanie kart pojazdu. Dodać należy, iż powódka w apelacji nie kwestionuje takiej kwalifikacji prawnej zgłoszonego roszczenia. Do powyższych wniosków skłania też lektura cytowanego w apelacji uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r. w sprawie III CZP 37/10.

Wbrew apelującej Sąd Rejonowy nie naruszył też przepisów procesowych poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 219 kpc i §6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U. 2002 nr 163, poz. 1348 z późn. zm.)poprzez przyjęcie, że w przypadku połączenia spraw następuje sumowanie wartości przedmiotu sporu i na tej podstawie zasądza się należne koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika, a w rezultacie niezasadzenie przez Sąd Rejonowy całości należnego wynagrodzenia pełnomocnika pomimo, iż powód wygrał proces w zdecydowanej części.

Po pierwsze Sąd Rejonowy w ogóle nie stosował i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu bowiem obie strony reprezentowane były przez radców prawnych . W sprawie sąd I instancji prawidłowo powołał i zastosował przepisy dotyczące wynagrodzenia radców prawnych w postaci z §6pkt3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Prawidłowo też ,wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd Rejonowy rozliczył koszty procesu stosując art. 98§3 kpc w zw. z art. 100 zd.1 kpc, a więc zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Uszło uwadze skarżącej ,że pomimo połączenia 8 spraw , Sąd Rejonowy orzekał o każdym roszczeniu oddzielnie , oddzielnie też co do każdego z roszczeń w wysokości 2000 złotych orzekł o kosztach procesu . W każdej ze spraw strony łącznie poniosły koszty 1317 złotych /z czego powódka 717 złotych -100 opłata od pozwu i 617 zł pełnomocnik , a pozwany 600 złotych –pełnomocnik/. Przy roszczeniach , gdzie powódka utrzymała się z żądaniem co do kwoty 1700 złotych , a więc w 85 % , powódka powinna ponieść 15% kosztów , a więc kwotę 197,55 zł. Skoro poniosła 717 złotych , to pozwany winien jej zwrócić 519,45 złotych. Natomiast przy roszczeniach , gdzie powódka utrzymała się z żądaniem co do kwoty 1275 złotych , a więc w 63,75 % , powódka powinna ponieść 36,25% kosztów , czyli 477,41 złotych. Skoro powódka poniosła 717 złotych , to pozwany winien jej zwrócić 239,59 złotych.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.